

Jongmen, Nie

całe życie pod górę
żeby stanąć po d murem
to dni które
jak chlasty potna ci skórę
bóg dał przykazania
które każdy codziennie łamie
kto jest bez winy
nich pierwszy rzuci kamień

pewne jak w pacierzu amen
każdy odejdzie stąd
6 stóp pod ziemią
zniknie na zawsze głos
związki gryzą glebę
mówili love forever
teraz udają się mijają
nie znają siebie

nikt nie walczy o ciebie
wola ominąć bagno
nie sztuka jest osiągnąć coś
co przychodzi łatwo
nadzieja umiera
nikt nie umiał ci pomóc
nikt ci drzwi nie otwierał
choć wszyscy są w domu

głowa do góry ziomuś
przekłuj zło w zwycięstwo
nie masz kilku żyć jak host
świat to nie Westworld
Pit to legenda, kozak
jak .. Souza
to bądź poza
nie znieczulony jak Rozack

wolność
choć zna szyi obroża
godność
świat cię zdeptał i pożarł
honor
już mało kto go ma
miłość, chyba za hasj

nie, ja nie zgadzam na to się
ile ludzi cierpi gdzie
bez powodu
szkoda zachodu
nikt nie widzi cię
nie ilu ludzi skończy bieg
każdy biegnie po swoje
i chce też twoje mieć